

**Odpowiedź Prezydenta na interpelacje
Podczas obrad III zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,
które odbyły się dnia 17 grudnia 2014 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Łomży**

(...)

Ad. 5

Bernadeta Krynicka – Przewodnicząca Rady

Poprosiła o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że wszystkie odpowiedzi radni otrzymają na piśmie. W chwili obecnej udzieli odpowiedzi na tyle, na ile posiada informacji.

Odpowiadając radnemu Mieczkowskiemu wyjaśnił, że jeżeli chodzi o jego politykę w zakresie zmiany prawa wieczystego użytkowania w prawo własności i jak jest jego polityka w zakresie wykupu mieszkań, to przypomniał, że jeszcze w czasach Prezydenta Brzezińskiego bonifikata wynosiła do 90%. Uważa, że nad tematem należy pochylić się i z pewnością szczegółową informację przekaże na piśmie.

Odnosząc się do interpelacji radnego Borysewicza wyjaśnił, że jeżeli chodzi o ulicę Meblową i doniesienia prasowe, jakie ukazały się na portalach internetowych, to w dniu wczorajszym był w Urzędzie Marszałkowskim i rozmawiał w tej sprawie z szefem Departamentu RPO Województwa Podlaskiego i nie są to na chwilę obecną zarzuty, ale uchybienia dotyczące błędu interpretacyjnego, polegające na tym, że osoba, która była kierownikiem budowy powinna mieć uprawnienia bez ograniczeń, a są domniemania, że jednak ma pewne ograniczenia. W chwili obecnej potrzebna jest więc opinia Izby Inżynierów i jeżeli ta opinia będzie pozytywna dla miasta, wówczas problemu nie będzie. Gorzej, jeżeli okaże się, że ta opinia jest negatywna, wówczas kara może zostać nałożona. Dodał, że nie musi to być kara w najwyższej wysokości 25%, bowiem jeżeli stwierdza się uchybienia, wówczas kara waha się od 5 – 25%. Może więc to być najniższy wymiar kary i on jako Prezydent Miasta będzie o to zabiegał, jeżeli okaże się, że zostały popełnione błędy. Jeżeli zaś chodzi o drugą kwestię podnoszoną w przypadku ul. Meblowej, to użycie nazw własnych. Jest to problem mniejszej wartości, ponieważ ewentualne kary nie będą wysokie. Zauważył, że sprawa cały czas jest w toku i umówił się z Dyrektorem na kolejne spotkanie, miasto złoży stosowne wyjaśnienia w tych dwóch kwestiach i ma nadzieję, że Urząd Marszałkowski przychyli się do tych wyjaśnień, wówczas nie będzie problemu. Jeżeli natomiast okaże się, że miasto będzie zmuszone zapłacić karę, wówczas konsekwencje z tego będzie wyciągał.

Odnosząc się do drugiej interpelacji radnego dot. dzierżawy dworca PKS wyjaśnił, że otrzymał takie pismo od dyrektora PKS i było to dla niego niemiłym zaskoczeniem. Zauważył, że jak wszyscy wiedza, sytuacja łomżyńskiego PKS nie jest najlepsza, a z przedstawionej argumentacji wynika, że bardziej opłacalne dla PKS jest płacenie tzw. opłaty za wjazd autobusu, która uchwała Rada Miasta i maksymalnie może ona wynosić 1 zł. Przedsiębiorstwo wyliczyło sobie, że byłaby to kwota o połowę mniejsza, niż dzierżawa. Zwrócił uwagę, że przedsiębiorstwo nie bierze pod uwagę tego, iż w momencie, gdy wypowiedzą z miastem umowę, miasto ma otwarte drzwi i może zapraszać do korzystania z dworca podmioty zewnętrzne. Może to, jego zdaniem negatywnie odbić się na działalności PKS i uważa, że jest to złe posunięcie dyrektora PKS. Dodał, że spotka się z Dyrektorem i będą na ten temat rozmawiać i ma nadzieję, że nie będzie to niekorzystne dla budżetu miasta.

Odnosząc się do zapytania dotyczącego jego zastępców wyjaśnił, że jak powiedział na konferencji prasowej dr Agnieszka Muzyk obejmie urząd Z-cy Prezydenta od 2 stycznia, natomiast Andrzej Garlicki od 2 lutego. Dodał, że zastępcy poprzedniego Prezydenta w chwili obecnej przebywają na urlopie, ponadto Prezydent Kluczek zadeklarowała, że w okresie wypowiedzenia będzie pracowała w Urzędzie, ponadto wpłynęło pismo od Prezydenta Dobosza, z prośbą o wcześniejsze rozwiązanie stosunku pracy. Póki co decyzji jeszcze nie podjął. Prezydent Dobosz do pracy ma powrócić 15 stycznia 2015 r.

Odpowiadając na zapytanie radnego Wojtkowskiego dotyczącego scalenia Oś. Wschód wyjaśnił, że sprawie musi się przyjrzeć i odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Odpowiadając radnemu Grzymale poprosił, aby w tej kwestii wypowiedział się Radca Prawny, czy podejmowane przez Radę uchwały są zgodne ze Statutem Miasta.

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej dyrektora MPGKiM, to decyzji jeszcze nie podjął. W następnym tygodniu jest umówiony na spotkanie z przedstawicielami MPGKiM, wówczas zapozna się również z dokładną sytuacją firmy i będzie mógł radnemu przedstawić stosowną informację na piśmie.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą audytu w spółkach miejskich wyjaśnił, że z pewnością zostanie przeprowadzony audyt w Urzędzie Miejskim. Jeżeli zaś chodzi o spółki miejskie, to na początku zobaczy jaka jest sytuacja tych spółek i dopiero nad tym się zastanowi. Jeżeli zaś chodzi o kwestię organizacyjną w Urzędzie Miasta, to w kampanii wyborczej o tym nie mówił i dopiero później pojawiły się pytania od dziennikarzy o ewentualne zmiany w strukturze Urzędu, będzie więc musiał się przyjrzeć pracy Urzędu, zobaczyć jak wygląda to z perspektywy Prezydenta i wówczas decyzję podejmie. Z pewnością stan zatrudnienia w Urzędzie nie zwiększy się. Nie przewiduje również zwiększenia ilości stanowisk kierowniczych, bardziej skłania się ku drugiej stronie, czyli może nastąpić zmniejszenie.

Odnosząc się do interpelacji radnej Rabczyńskiej dotyczącej rad nadzorczych spółek stwierdził, że taka informację radna otrzyma.

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej umieszczania interpelacji i odpowiedzi w BIP przypomniał, że on również swego czasu taką interpelację składał. Dodał, że wszystko jest do zrobienia.

Odpowiadając radnej Olbryś wyjaśnił, że jako Prezydent nie przyglądał się jeszcze PPL, czynił tylko obserwacje jako radny i zgadza się, że temat Parku jest dla miasta dużym obciążeniem, co widać w projekcie budżetu na rok 2015. Z pewnością będzie więc na ten temat rozmawiał i jeżeli będzie możliwość renegocjacji warunków umowy, to podejmie się tego.

Odpowiadając radnemu Chłudzińskiemu zwrócił uwagę, że jeżeli chodzi o IV etap, ul. Zawadzka i Wiosenna, to projekt ten znajduje się na liście rezerwowej. Chciał, aby wcześniej doszło do spotkania z Marszałkiem województwa, jednak z różnych względów nie mogło do niego dojść, jest umówiony na wtorek na godz. 10.00 i wówczas będzie rozmawiał również o IV etapie usprawnień drogowych. Dodał, że konkretne odpowiedzi na zadane pytania zostaną udzielone na piśmie.

Odpowiadając radnej Mężyńskiej stwierdził, że podziela jej opinię, że dobrze by było, aby w komisjach wyborczych nie zasiadali pracownicy Urzędu, czy jednostek podległych miastu, ale obowiązuje kodeks wyborczy, który określa, kto wchodzi w skład komisji wyborczych.

Odpowiadając radnej Śledziewskiej stwierdził, że temat szkoły specjalnej jest tematem, nad którym warto się pochylić. Jeżeli zaś chodzi o środowiskowy dom pomocy, to tematem zajmie się i na chwilę obecna nie będzie udzielał odpowiedzi. Będzie chciał spotkać się z tymi osobami i porozmawiać i po takiej rozmowie będzie mógł udzielić konkretną odpowiedź.

Odnosząc się do konkursów na stanowiska urzędnicze stwierdził, że radna porusza bardzo ważny problem, bowiem jak wszyscy zdają sobie sprawę jest duże bezrobocie, duże zapotrzebowanie na miejsca pracy, o czym świadczą niedawne konkursy, ogłoszone przez jego poprzednika, gdzie zakończył się już etap składania podań na stanowisko inspektora w USC i na jedno miejsce jest 41 osób. Dodał, że jeżeli będzie to zgodne z prawem i takie informacje mogą być podane, to dla przejrzystości takie rozwiązania popiera.

Odnosząc się do udziału w posiedzeniach wyjaśnił, że na chwilę obecna musi sobie radzić bez pomocy zastępców. Zwrócił uwagę, że zastępcy Prezydenta Czerniawskiego przebywają w Urzędzie, ale on już na początku określił, że zamyka pewien etap i nie upoważnił zastępców do podpisywania dokumentów, wszystkie dokumenty podpisuje sam. Dodał, że przez okres 2 tygodni będzie musiał sobie radzić sam. W dniu wczorajszym miał umówione spotkanie w Białymstoku i nie zdążył powrócić na posiedzenia Komisji. Podkreślił, że od nowego roku będzie już łatwiej, będzie miał 2 zastępców, podzielą się komisjami i będą uczestniczyć w posiedzeniach. Dodał, że on z pewnością będzie uczestniczył w posiedzeniach Komisji Rewizyjnej, Komisji Finansów, Komisji Sportu. Jeżeli będzie potrzeba pojawi się również na innych posiedzeniach, jeżeli nie będzie to kolidowało z wcześniejszymi zobowiązaniami. Dodał, że będzie musiał przyjrzeć się inwestycjom, które radna wskazała. Jeżeli zaś chodzi o budowę Sali przy SP nr 7, to

jest to bardzo cenna inicjatywa i pracują nad tym, aby umieścić ją w budżecie na rok 2015. W związku z tym, że nie jest to jego autorski budżet, muszą szukać, skąd środki na to zadanie przenieść. Są więc z tym trudności, ale z pewnością jest to zadanie priorytetowe i jeżeli nie uda się tego wprowadzić do tego budżetu, to z pewnością znajdzie się w budżecie roku 2016.

Odnosząc się do interpelacji radnego Zaremby wyjaśnił, że nie jest w stanie udzielić odpowiedzi w tej chwili, odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Dodał, że już przygotowują się pomału do obchodów jubileuszu, zostanie powołany zespół i chciałby, aby radni również uczestniczyli w pracy tego zespołu. Prosi jednak, aby poczekać do stycznia – lutego. Jeżeli zaś chodzi o halę targową, to konsultacje społeczne będą, nie przewiduje, aby działania podejmować miał sam. Będą więc konsultacje z mieszkańcami, z osobami, które prowadzą działalność w okolicach Starego Rynku. Dodał, że w trakcie kampanii wyborczej odwiedził wszystkich właścicieli, zna więc problemy i również deklarował, że przy ewentualnych decyzjach będą zapraszani na spotkania.

Odpowiadając radnemu Domasiewiczowi zapewnił, że będą oszczędzać. Jeżeli zaś chodzi o program oszczędnościowy, który był zgłaszany przez jego ugrupowanie na lata 2015 -2018, to zaprosi radnych do wspólnego tworzenia tego programu i wspólnie ustalą priorytety i przyjmą schemat oszczędzania. Podkreślił, że chciałby, aby w ciągu 4 lat stan zadłużenia miasta zmniejszył się, a to zależy również od radnych.

Odpowiadając Przewodniczącej Krynickiej stwierdził, że zgadza się, iż problem osób niepełnosprawnych i ulg o których mówiła radna i radny Mieczkowski, jak również zgłaszały osoby w trakcie trwania kampanii wyborczej należy jak najszybciej rozwiązać. Dodał, że niebawem ma spotkanie z Dyrektorem MPK, będą więc o tym rozmawiać, decyzja jednak będzie należała do Rady.

Jeżeli zaś chodzi o problem bezpańskich kotów, to zgłosi go stosownym służbom.

Odpowiadając radnej Gałązka w kwestii termomodernizacji przedszkoli podkreślił, że nad budżetem jeszcze pracują i zobaczą co da się zrobić, podobnie jeżeli chodzi o boisko, to chciałby aby w tej kadencji boisko przy ZSMech. powstało. Będzie więc o to zabiegał.

Odpowiadając radnemu Modzelewskiemu stwierdził, że zgodnie z wolą radnego odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Przed dalszą odpowiedzią Przewodnicząca udzieliła głosu przybyłym na sesje harcerzom, którzy przynieśli Betlejemskie Światło Pokoju.

Wiesław Domański – Komendant Hufca

Zabierając głos poinformował, że tradycja przekazywania Betlejemskie Światło Pokoju przez skautów i harcerzy trwa od 1986 na całym świecie. Chcą, aby to

Światło gościło w Wigilię i Święta we wszystkich instytucjach. W imieniu harcerzy Hufca Nadnarwiańskiego w Łomży złożył życzenia świąteczne.

Mieczysław Jagielak – Radca Prawny

Odpowiadając radnemu Grzymale wyjaśnił, że ten sposób kwitowania tekstu uchwały, którą radni rozpatrują, przez Radców Prawnych Urzędu ma swoją długą tradycję. W zasadzie od pierwszej kadencji Rady w ten sposób postępują, stwierdzając, że treść uchwały jest zgodna z prawem. Dodał, że nie jest też tak, że tylko i wyłącznie stwierdzają, ponieważ w sytuacjach stosunkowo trudnych zdarzało się, że na tekstach poszczególnych uchwał sporządzali opinie po to, aby radni mogli zapoznać się z innym zdaniem, niż ma projektodawca uchwały. Podkreślił, że jeżeli składają pieczęć i podpisują się z imienia i nazwiska, to znaczy, że biorą odpowiedzialność od strony formalno – prawnej za treść tej uchwały. Dodał, że technikę legislacyjną wszystkich uchwał, a także podział obowiązków wynikających ze sporządzania projektu reguluje Regulamin Organizacyjny i tam jest więcej rzeczy poświęconych konstrukcji samej uchwały, jak i odpowiedzialności za jego merytoryczną treść. Dodał, że ten sposób opiniowania uchwał jest oceniany przez Wojewodę Podlaskiego i nie było przypadku, aby z tego tytułu, że uchwała ma tylko i wyłącznie pieczęć i podpis, zostało wszczęte jakiegokolwiek postępowanie nadzorcze. Sam fakt, iż taki podpis jest czyni tą uchwałę taką uchwałą, która opinię pozytywną co do treści ma. Wyjaśnił, że taka sytuacja była za czasów, gdy radny Grzymała był Przewodniczącym Rady i od tamtego czasu sposób opiniowania uchwał nie uległ zmianie. Nie widzi żadnego zagrożenia.

Wiesław Grzymała – radny

Odnosząc się do wyjaśnień zgodził się, że za jego czasów również w ten sposób było procedowane, ale pragnie przypomnieć, że już „po jego czasach” byli o te procedowanie pytani przez pewne urzędy. Tam właśnie był ten problem podnoszony, czy jest opinia pozytywna, czy negatywna. Dlatego też w swojej interpelacji poddaje to pod rozważenie. Dodał, że jeżeli radni mają usankcjonować to, co wynika z wielokadencyjnych praktyk, to należy w Statucie zapisać, że projekty uchwał są parafowane przez Radcę Prawnego. Jeżeli bowiem w Statucie jest zapis, że projekt uchwały musi być zaopiniowany przez radcę prawnego, a on jeżeli kiedykolwiek prosił radcę prawnego o opinie do danego dokumentu, otrzymywał opinie na piśmie z wyrażeniem jednoznacznym przez radcę, czy zgadza się, czy też nie.

Mieczysław Jagielak – Radca Prawny

Uzupełniając swoją wcześniejszą wypowiedź stwierdził, że radny Grzymała ma rację mówiąc, że było trochę inaczej, bo za czasów jego kadencji nie

pieczętowano uchwał, stawiało się tylko parafę, był tylko podpis radcy prawnego, nie było pieczętowania i to było kwestionowane. W chwili obecnej wszystkie uchwały są opieczętowane przez opiniującego.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady

Potwierdzając wypowiedź Radcy Prawnego dodała, że właśnie to było kwestionowane, iż była tylko pieczętowanie „uzgodniono z Biurem Prawnym”, a musi być pieczętowanie i podpis. Dodała, że właśnie w tym był problem, co kwestionowało również CBA. W chwili obecnej wszystko jest prawidłowo, jest to przyjmowane przez organ nadzoru, nie widzi więc potrzeby dalszej dyskusji.

Na tym omawianie punktu zakończono.

(...)